

DEKIT, KORONA

Siedzę tu sobie i nagrywam numer
Nie wiem co robię, ale to jest super
W 30 minut bit na GarageBandzie
Więc piszę tekst, myślę jakoś to będzie

Mamy pandemię więc to smutne czasy
A przecież tych chwil było wiele razy
Każdemu z nas pewnie spadła korona
Masz wolny czas to i tak Twoja wola

Wychodzisz z domu i cieszysz się słońcem
Przedtem mówiłeś powietrze gorące
A teraz zaczęło padać niezmiennie
Zaraz Cię zaczniesz dręczyć to sumienie

Cierpliwy jestem więc sobie poczekam
Ale pamiętaj że Twój czas ucieka
Każdy odbywa swój spacer po linie
Prędzej czy później wszystko przeminie

O niemożliwe czy to druga zwrotka
Damian oszalał no bo jak tak można
Każdy się uczy tu na swoich błędach
Ale nie wszyscy je lubią popełniać

Idziesz do pracy, idziesz do szkoły
A chciałbyś żeby ktoś dał Tobie fory
Muszę Cię zmartwić bo jesteśmy równi
Staw czoło życiu no i zacznij mówić

Przede mną jeszcze bardzo dużo pracy
Nie oczekuje od nikogo płacy
No bo ja robię to wszystko dla siebie
No i też dla Was a co dalej nie wiem

Życzę Wam zdrowia i nie ryzykujcie
Z poprzedniej zwrotki dwa wersy powtórzę
Każdy odbywa swój spacer po linie
Prędzej czy później wszystko przeminie